

## ***BIBLICUM ŚLĄSKIE***

### **EDYCJA IV – CYKL: HEBRAICA**

#### ***Hebraica 11 – Spis ludności i Gwiazda***

#### **Spis ludności**

Jedynie Łukasz w swojej Ewangelii powiązał moment narodzin Jezusa w Betlejem, ze spisem ludności, zarządzonym przez władze rzymskie w Palestynie:

*„W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna.” (Łk 2,1-5)*

Krytycy jednak podważają tę informację z trzech zasadniczych powodów:

1. Twierdzą, że takiego spisu w ogóle nie było.

Spis ludności rzeczywiście był przeprowadzony przez Kwiryniusza ale miało to miejsce w 6 i 7 roku po Chrystusie. Nie ma natomiast żadnego dokumentu potwierdzającego, że Kwiryniusz takiego spisu dokonał również wcześniej.

2. Taki spis nie był prawnie możliwy.

Terytorium to należało do Heroda, który był królem „przyjacielem i

sprzymierzeńcem” Rzymu – tak więc Rzymianie nie mieli prawa przeprowadzać tam spisu ludności. Inaczej w roku 6 i 7 po Chr., kiedy to Archelausowi, synowi Heroda, August odebrał władzę a jego terytorium znalazło się pod bezpośrednią zwierzchnością Rzymu.

### 3. Sposób przeprowadzenia spisu.

Według opisu Łukasza spis odbywa się według zwyczaju żydowskiego, skoro każdy musi udać się do swoich rodzinnych stron. Nieprawdopodobne zatem jest, aby władze rzymskie zrobiły taki wyjątek, skoro dla prawidłowego ściągania podatków powszechnie praktykowali spisy w miejscu zamieszkania – czyli tam gdzie każdy miał swój majątek.

Rodzi się zatem pytanie, czy powyższe zarzuty są uzasadnione i jaką mają wartość?

#### Ad 1)

Fakt, iż poza Łukaszem, nie ma żadnej wzmianki o takim spisie nie jest jeszcze dowodem na to, że go nie było. Przecież spis dokonany w Judei w 6-7 r. po Chr. nie jest raczej kwestionowany, a poza Józefem Flawiuszem żadne inne źródło go nie podaje. Zresztą o wielu innych, powszechnie uznawanych faktach historycznych, wiemy tylko z jednego źródła.

Tymczasem omawiane wydarzenie, wprawdzie nie jest nigdzie wymieniane poza Łukaszem, tym niemniej, na podstawie informacji pośrednich, można założyć bardzo wysokie prawdopodobieństwo jego prawdziwości.

Po śmierci Augusta, doskonałego organizatora i zarządcy, znaleziono – jak podaje Tacyt – pisane własnoręcznie przez niego „Breviarium Imperii”. Podaje w nim dokładny wykaz wpływów publicznych, liczbę obywateli zarówno rzymskich jak i sprzymierzonych, służących pod bronią, stan floty, wykaz państw sprzymierzonych, prowincji, płac, podatków, darowizn i potrzeb.

Nie byłoby możliwe zdobycie takich danych i stworzenie takiego wykazu bez

przeprowadzenia spisów ludności. Zresztą sam August w sławnym „monumentum Ancyranum” podaje, że trzy razy przeprowadził spis obywateli rzymskich: w 28 r. przed Chr., 8 r. przed Chr. i 14 r. po Chr. W 28 r. przed Chr przeprowadzono spis w Galii i prawdopodobnie również w Hiszpanii. Z kolei odnalezione papirusy dostarczają informacji, że w Egipcie spisy ludności przeprowadzano regularnie co 14 lat. Pierwszy z nich najprawdopodobniej odbył się w 6-7 r. po Chrystusie.

Rodzi się jednak kolejny problem. Otóż jeśli spisu ludności w Judei miałby dokonać Kwiryniusz to musiałby on być albo legatem w Syrii, albo przynajmniej sprawować tam poważny urząd i mieć specjalne pełnomocnictwa.

Na podstawie odkryć archeologicznych można stwierdzić, że Kwiryniusz był przez jakiś czas legatem Syrii również przed narodzeniem Chrystusa, niestety nie jest możliwe dokładne ustalenie w jakich to było latach. Od 9 do 1 roku przed Chr. legatami Syrii byli:

M. Ticjusz – (10) 9 lub nawet i 8 r.

Sencjusz Saturnin – od 8-6 r.

Kwintyliusz Warus – od 6-5 r.

Gajus Cezar – 1 r.

Wobec tego Kwiryniusz mógł być legatem albo przed Sencjuszem Saturninem (przed lub po Ticjuzsu), albo przed Gajusem Cezarem.

Jeszcze inna możliwość wyłania się ze świadectwa przekazanego przez Tertuliana. Był on prawnikiem i miał możliwość dokładnego zbadania dokumentów rzymskich. I właśnie on podaje, że spis ludności w Judei, zarządzony przez Augusta w czasie kiedy narodził się Chrystus – przeprowadzony był przez legata Sencjusza Saturnina:

*„Lecz jak wiadomo, spis ludności nakazany przez Augusta został przeprowadzony wówczas w Judei przez Sencjusza Saturnina i wtedy można było dowiedzieć się o Jego rodzie” (Adv. Marcion IV.19)*

Wyjaśnienia mogą być dwa:

Pierwsze to takie, że Kwiryniusz po raz pierwszy był legatem Syrii w ok. 10-8 r. przed Chr. i pod koniec swoich rządów nakazał przeprowadzenie spisu ludności w Judei. Ponieważ był to pierwszy tego rodzaju spis na tym terenie, wywołał trudności i nie został zakończony za jego „kadencji”. Tak więc dokończył go jego następca Sencjusz Saturnin. Dla Żydów, przejętych pierwszym spisem, przeszedł on do historii jako spis Kwiryniusza, który był jego inspiratorem. Natomiast w dokumentach rzymskich pozostał jako spis Saturnina, który doprowadził go do końca.

Drugie rozwiązanie opiera się na fakcie, że nieraz w tej samej prowincji rzymskiej znajdowali się obok legata cesarskiego również inni urzędnicy cesarscy, mający uprawnienia i polecenia specjalne – zarówno oni jak i legat nosili tytuł zarządcy. W związku z tym mogło być również i tak, że w chwili narodzenia Jezusa zwyczajnym legatem Syrii był Saturnin, Kwiryn natomiast wodzem legionów, którego udzielona mu władza uprawniała do przeprowadzenia spisu ludności.

Tak czy inaczej – dostępne dzisiaj dokumenty i źródła nie pozwalają jednoznacznie opowiedzieć się za taką czy inną wersją. Tym niemniej nie tylko nie zaprzeczają relacji Łukasza, lecz raczej w znacznym stopniu potwierdzają jej wysokie prawdopodobieństwo historyczne.

Ad 2)

Jeśli nawet w sensie ścisłym, pod względem prawnym nie było to teoretycznie możliwe, to trudno sobie wyobrazić Heroda sprzeciwiającego się w takim przypadku Augustowi. Znana jest bowiem jego służalczość i uległość wobec cezara. Tak więc nie sposób przypuszczać, że jakiegokolwiek zarządzenie wydane przez wszechwładnego władcę Rzymu byłoby przez Heroda zignorowane.

Ad 3)

Trzeba pamiętać, iż Rzymianie byli doświadczonymi politykami i umieli unikać niepotrzebnych trudności, nie wywoływali niepotrzebnych zadrażeń. To prawda, że mieli swój sposób przeprowadzania spisu ludności jednakże odnośnie ludów podbitych posiadali już pewne doświadczenia. W 28 roku przed Chr. z polecenia Augusta rozpoczęto spis ludności w Galii. Jednakże wyniknęły z tego tak wielkie zaburzenia, że trzeba było go przerwać. Tak więc Rzymie dobrze wiedziano, że również w Judei spis wywoła wielkie niezadowolenie, Żydzi bowiem byli bardzo przywiązani do swoich tradycji, zarówno narodowych, jak i religijnych. Dlatego też wysoce nieroztropne byłoby mnożyć sobie problemy nakazując dodatkowo by spis przebiegał zgodnie ze sposobem rzymskim. Rozsądek zatem nakazywał, aby odstąpić od zwyczajów i osiągnąć zamierzony wcześniej cel sposobami, które nie wywołałyby niepotrzebnego zamieszania.

## **Gwiazda**

Tradycyjnym momentem rozpoczynania wieczery wigilijnej jest pojawienie się pierwszej gwiazdy na niebie. Symbolizuje ona ową gwiazdę wspomnianą przez Mateusza. Miała ona zabłysnąć na betlejemskim niebie, w chwili narodzenia Jezusa i wskazywać drogę mędrcom ze Wschodu.

Oczywiście nie ma całkowitej pewności, że Ewangelista, który nie był przecież naocznym świadkiem tych wydarzeń, opisał je wiernie i szczegółowo. Jednakże zwolennicy tezy, że gwiazda jest w tym opisie jedynie elementem symbolicznym, powinni się liczyć z odkryciami dokonanyymi w ostatnich wiekach.

Udowodnione zostało, że babilońscy astrologowie (i do nich zapewne należeli wspomniani „mędrcy” Mateusza) od 7 roku przed Chrystusem oczekiwali na narodzenie się władcy świata. Ten zaś rok wraz z rokiem 6 przed Chr. przyjmuje się jako najpewniejszy czas narodzin Chrystusa.

W grudniu 1603 roku Kepler, jeden ojców nowoczesnej astronomii, dostrzegł bardzo jasną koniunkcję (czyli zetknięcie się na linii prostej) Saturna i Jupitera w konstelacji Ryb. W wyniku tego na rozgwieżdżonym niebie pojawiło się intensywne i oślepiające światło. Uczony, dzięki swym obliczeniom ustalił, że podobne zjawisko miało miejsce najprawdopodobniej również w 7 r. przed Chr. Poza tym odkrył on również dawny komentarz do Pisma Świętego napisany przez rabina Abarbanela, z którego wynika, iż według wierzeń żydowskich Mesjasz miał się pojawić dokładnie wtedy kiedy w konstelacji Ryb światło Saturna i Jupitera będą stanowiły jedno.

Do tych odkryć nie przywiązywano wówczas wagi. Najpierw dlatego, że nie wiadano jeszcze o tym, że mnich Dionizy Mniejszy, ustalając w 533 roku początek nowej ery pomylił się o około sześć, siedem lat co do daty narodzenia Pana Jezusa. Tak więc 7 rok przed Chr. na nikim nie robił specjalnego wrażenia. Poza tym astronomia była wówczas nauką „podejrzaną” gdyż często zdarzało się w niej mieszanie wątków naukowych z mistycznymi.

Dwa wieki po Keplerze duński uczony Münster, na podstawie odnalezionego przez siebie i odczytanego średniowiecznego komentarza hebrajskiego do Księgi Daniela, potwierdził odkrycie swego poprzednika. Mianowicie, że (i to przekonanie było widoczne jeszcze w średniowieczu) dla niektórych żydowskich doktorów jednym ze znaków, które miały towarzyszyć narodzinom Mesjasza, była właśnie koniunkcja Jupitera i Saturna w konstelacji Ryb.

Obliczenia Keplera znajdują potwierdzenie również w bezpośrednich obserwacjach uczonych egipskich. Obserwacje te posłużyły do „ułożenia” tak zwanego „Stołu planetarnego”. Jest to, opublikowany 1902 r. i przechowywany dzisiaj w Berlinie, egipski papirus podający dokładne ruchy planet od 17 roku przed Chrystusem do 10 roku po Chrystusie. Dokument ten potwierdza, że w 7 r. przed Chrystusem dostrzeżono koniunkcję Saturna i Jupitera, a światło powstałe w jej wyniku widoczne było w całym basenie Morza Śródziemnego

W 1925 roku opublikowano opis „Kalendarza gwiazdowego z Sippar” W Sippar właśnie, starożytnym mieście nad Eufratem, miała swą siedzibę jedna ze znaczących

babilońskich szkół astrologicznych. Jednym z jej dzieł jest wspomniany kalendarz czyli stoliczek z wypalanej ziemi z wyrytymi pismem klinowym napisami. Podają one wszystkie ruchy i koniunkcje niebieskie (potwierdzone przez współczesnych astronomów) właśnie od 7 r. przed Chrystusem. Rok ten dlatego jest tak bardzo znamieny, gdyż właśnie wówczas koniunkcja Jupitera i Saturna w konstelacji Ryb mogła być obserwowana przynajmniej trzykrotnie: 29 maja, 1 października i 5 grudnia. Biorąc pod uwagę fakt, że koniunkcję taką można zaobserwować jedynie co 794 lata, rok w którym pojawia się ona aż trzykrotnie rzeczywiście jest niezwykły.

Poza tym archeologowie odczytali symbole astrologów babilońskich. Okazało się, że Jupiter, uważany przez starożytnych za jedno z bóstw, był planetą ludzi rządzących światem; Saturn natomiast – planetą obrońców Izraela. Konstelację Ryb uważano za znak „Końca Czasów”, to znaczy rozpoczęcia ery mesjańskiej.

W związku z powyższymi faktami relacja Mateusza o gwieździe i mędrcach ze Wschodu zyskuje tylko na wiarygodności.